V KZ 42/24

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

w sprawie **M.K.**
ukaranego z art. 86 § 1 k.w.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 6 listopada 2024 r.
zażalenia ukaranego
na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z 2 sierpnia 2024 r.
odmawiające przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku
z 11 czerwca 2024 r. w sprawie o sygn. akt V Ka 852/24

p o s t a n a w i a:
utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Ukarany M.K. pismem z 20 lipca 2024 r. zwrócił się do Sądu Okręgowego w Gdańsku o przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z 11 czerwca 2024 r., sygn.V Ka 852/24.

Postanowieniem z 2 sierpnia 2024 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku nie uwzględnił wniosku ukaranego. Na powyższe postanowienie zażalenie złożył M.K. wskazując, że niedochowanie przez niego terminu związane było z jego niedosłuchem. Wskazał ponadto, że w toku postępowania przed sądem I instancji

pomagał mu ojciec nieletniego świadka w tej sprawie, który jest z wykształcenia prawnikiem. Ustanowiony z urzędu obrońca natomiast nie poinformował go o treści zapadłego na rozprawie 11 czerwca 2024 r. orzeczenia i nie dopełnił tym samym obowiązku złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Ukarany ponadto wskazał, że tym samym ma problem z dostarczeniem pisemnego uzasadnienia wyroku do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 38 § 1 k.p.w. do czynności procesowych prowadzonych w postępowaniu w sprawach o wykroczenie stosuje się między innymi odpowiednio art. 126 § 1 k.p.k., który stanowi, że jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wnioseko przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. Warunkiem uwzględnienia wniosku jest stwierdzenie, że uchybienie nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych. Chodzi o przyczyny, których strona nie mogła usunąć, aby dokonać wymaganej przez prawo czynności we właściwym czasie. Oznacza to, że przywrócenie terminu nie nastąpi, gdy niezachowanie terminu było wynikiem niedbalstwa albo lekkomyślności strony, przy czym w orzecznictwie przyjmuje się, że niedotrzymanie terminu zawitego z winy obrońcy stanowi dla obwinionego/oskarżonego okoliczność niezależną, o której mowa w art. 126 § 1 k.p.k. W tym kontekście zaznaczyć, jednakże należy, że dla przywrócenia terminu zawitego na dokonanie określonej czynności procesowej niezbędne jest wykazanie winy obrońcy ukaranego, której nie można wywodzić z samego tylko faktu, że nie dokonał on określonej czynności. Na wnioskodawcy bowiem ciąży powinność uprawdopodobnienia, że okoliczność, na którą się powołuje, jest od niego niezależna. Nie każde bowiem niewniesienie przez obrońcę ukaranego wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, jest przez niego zawinione (podobnie vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2023 r., sygn. I KZ 15/23).

Lektura zażalenia w zestawieniu z treścią samego wniosku o przywrócenie terminu wskazuje, że skarżący akcentuje w nich jedynie sam fakt mylnego przeświadczenia, że jego obrońca złoży wniosek o doręczenie wyroku wraz z

pisemnym uzasadnieniem - przy czym skarżący nie wskazał na wystąpienie jakiegokolwiek porozumienia między nim a obrońcą, że ten złoży odpowiedni wniosek o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Samo zaś mylne przeświadczenie ukaranego co do czynności swego obrońcy nie może wskazywać na winę tego ostatniego. Sąd odwoławczy miał zatem podstawy, by uznać, że wnioskodawca nie wykazał, aby uchybienie terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku nastąpiło z przyczyn niezależnych od ukaranego. Zwłaszcza, że w toku postępowania przed sądem I instancji ukarany M. K. w pełni realizował swoje prawa – dochowując przy tym terminów zawitych do składania pism procesowych takich jak: sprzeciw od wyroku nakazowego, złożenie wniosku o doręczenie mu na piśmie wyroku sądu I instancji wraz z uzasadnieniem - po czym w terminie zawitym złożył on apelację od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku. Nadto wskazać należy - co zaakcentował Sąd w zaskarżonym postanowieniu - ukarany brał udział w rozprawie apelacyjnej i pomimo powiadomienia o terminie i miejscu ogłoszenia wyroku – nie stawił się, mając tym samym pełną świadomość, że orzeczenie w jego sprawie nastąpi. Nadto w toku całego postępowania ukarany był pouczany o swoich prawach i obowiązkach. Tym samym twierdzenie skarżącego jakoby do uchybienia terminowi do złożenia wniosku o doręczenie na piśmie odpisu wyroku sądu II instancji wraz z uzasadnieniem nastąpiło z przyczyn od ukaranego niezależnych jest nieprzekonywujące – na co słusznie zwrócił uwagę sąd w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Z tych też względów, nie podzielając zarzutów złożonego zażalenia, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

WB.

[ał]